

Jan RUSINEK

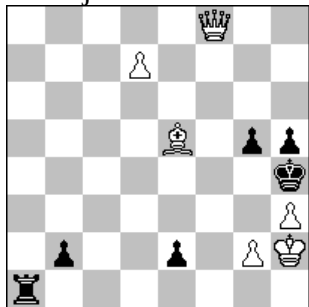
Szczyśliwe zakończenie 50-letniej historii pewnego studium

4 XII 2021 na tym blogu ukazała się moja notka dotycząca studium sprzed 50--ciu lat i proponowana poprawka, z której niestety nie byłem do końca zadowolony z powodu obecności czarnego skoczka na e5. Miesiąc później dzięki Siergiejowi Diduchowi, który prawdopodobnie zdecydował się sprawdzić pewne pozycje na komputerze i w 7-bierkowej bazie sprawa zakończyła się piękną puentą.

Myślę, że warto opisać całą historię tego studium i przedstawić pewne problemy, które przy okazji tej długiej historii się pojawiają i warto są przedyskutowania.

Historia zaczęła się ponad 50 lat temu. Wpadłem na schemat z kilkoma wzajemnymi ofiarami hetmanów. Prawdopodobnie pierwsza przymiarka była następująca.

1. Wersja robocza 1970-71

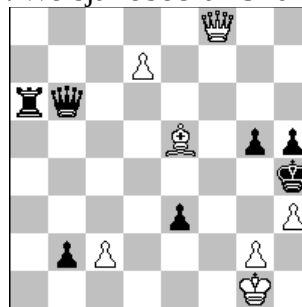


Ruch czarnych, białe wygrywają

1... Wh1+ 2. K:h1 e1H+ 3. Hf1! H:f1+ 4. Kh2 Hf2 5. d8H b1H+ 6. Hd1! H:d1+ 7. Kh2 wygrana.

Następnie zauważyłem, że można dodać jeszcze jedną ofiarę czarnego hetmana oraz uzyskać dodatkowy wariant z rezygnacją z bicia czarnego hetmana. Była to pozycja taka.

2. Wersja robocza 1970-71



Ruch czarnych, białe wygrywają

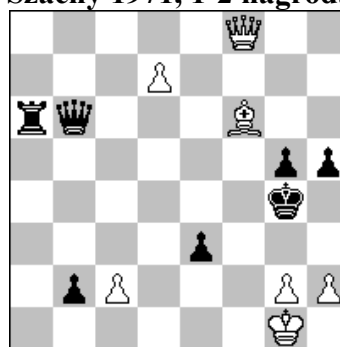
1... e2+ 2. Kh2 Hg1+! 3. K:g1 Wa1+ 4. Kh2 Wh1+! 5. K:h1 itd. lub 3... e1H+ 4. Hf1 H:f1+ 5. Kh2!! wygrana

Nie podaję pełnych rozwiązań przy wszystkich pozycjach - będą one podane w końcowych wersjach.

Niestety trzeba było dodać białego pionka na c2 niepotrzebnego w pozycji końcowej. Uznałem to wtedy za akceptowalny koszt uzyskania dwóch dodatkowych efektownych motywów.

Wystarczyło tylko dorobić jeden wstępny ruch białych i studium byłoby gotowe. Nasuwał się jako wstęp ruch gońcem na pole e5. Jednym z branych przeze mnie pod uwagę był ruch **1. Gf6-e5**. I taki ruch wybrałem posyłając na konkurs pozycję nr 3.

3. Jan Rusinek
Szachy 1971, 1-2 nagroda



Wygrana

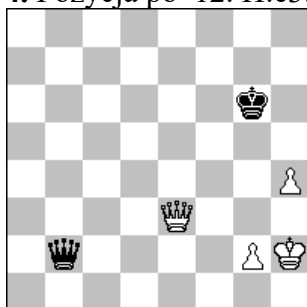
1. h3+ Kh4 1... Kf4 2. G:b2+ Ke4 (2... Kg3 3. Ge5+ Kh4 4. Kh2 g4 5. He7+) 3. Hf3X; 1... Kf5 2. G:b2+ Ke6 (2... Kg6 3. Hg8+ Kf5 4. Hf7+) 3. He8+ Kf5 4. Hf7+ **2. Ge5! e2+ 3. Kh2 Hg1+! 4. K:g1 Wa1+ [lub A] 5. Kh2 Wh1+! 6. K:h1 e1H+ 7. Hf1!! 7. Kh2? H:e5+! 7... H:f1+ 8. Kh2! Hf2! 9. d8H Hg1+! 10. K:g1 b1H+** licząc na pata po 11. Kh2? Hg1+ 12.

K:g1, ale **11. Hd1! H:d1+ 12. Kh2 i wygrana.**

A) 4... e1H+ 5. Hf1! 5. Kh2? H:e5! 5... H:f1+ 6. Kh2! Hf2 7. d8H i wygrana.

Po kilku latach znalazłem forsowny wariant 2. G:g5+ K:g5 3. d8H+ H:d8 4. Hd8+ Wf6 5. h4+! Kg6 6. Hg8+ Kh6 7. Hg5+ Kh7 8. H:h5+ Kg7 9. Hg5+ Kh7 10. H:f6 b1H+ 11. Kh2 H:c2 12. He7+ Kg6 12. H:e3 z pozycją na diagramie nr 4.

4. Pozycja po 12. H:e3.

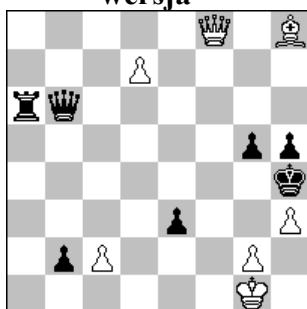


Ruch czarnych

Byłem przekonany, że pozycja ta musi być wygrana dla białych (dwa pionki przewagi!) i w związku z tym studium z początkową pozycją gońca na f6 uznałem za niepoprawne (rozwiązanie uboczne).

Dlatego przestawiłem gońca na h8. Powstało studium nr 5. W tej wersji zostało umieszczone w książce "Studium Szachowe w Polsce", 1983.

5. Jan Rusinek
Szachy 1971, 1-2 nagroda
wersja

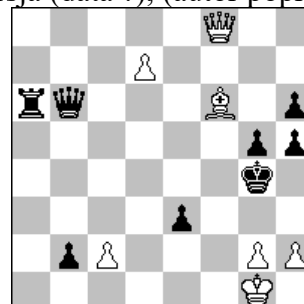


Wygrana

W 1988 roku W. Iwanow znalazł rozwiązanie uboczne **1. He7!** i zaproponował poprawkę poprzez dodanie czarnego skoczka na h2. Nie wyglądało to specjalnie ładnie, ale wtedy nie miałem lepszego pomysłu.

Tymczasem (nie wiem dokładnie kiedy i gdzie) pojawiła się wersja następująca - nie mojego autorstwa. Jest dostępna w bazie S. Diducha pod numerem 40203 bez podania daty i autora wersji.

6. wersja (data ?), (autor poprawki ?)



Wygrana

1. h3+ Kh4 2. Ge5! itd.

Został w niej dodany czarny pionek na h6., aby uniknąć "ubocznego" (jak wtedy wszyscy myśleli) rozwiązania 2. G:g5+.

I tu pojawia się moim zdaniem ważny problem:

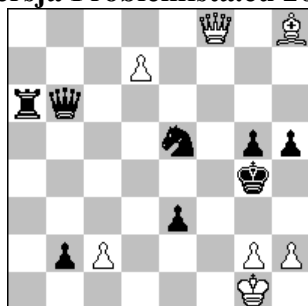
Czy powinno się publikować poprawki i ulepszenia (nawet jeśli są bez wad - a tu pionek h6 niepotrzebny w realizacji głównej idei studium taką wadą jest) bez zgody autora, jeśli autor jeszcze żyje?

Mam poważne wątpliwości - wielokrotnie udawało mi się poprawiać czy ulepszać studia i problemy innych autorów (robiłem to tylko w wypadku polskich kompozytorów), ale prawie zawsze dotyczyło to autorów już nieżyjących, a w wypadku gdy autor jeszcze żył to robiłem to zawsze w konsultacji z nim.

Poprawka nr 6 nie jest zła (jeszcze będzie o tym w dalszej części artykułu), ale wielokrotnie widziałem w różnych miejscach anonimowe poprawki (nie moich utworów na moje szczęście) bardzo nieładne - w wielu takich sytuacjach autor pewnie wolałby, aby utwór pozostał na razie niepoprawny!

Całkiem niedawno w 2021 roku wpadłem na pomysł, żeby zamiast na h2 postawić czarnego skoczka na e5. Wygląda to trochę lepiej, ponadto można dodać jeden ruch uruchamiając pionka h i czarnego króla. Ukazała się ta pozycja na blo-

7. Jan Rusinek
Szachy 1971, 1-2 nagroda
wersja Problemista.eu 2021



Wygrana

1. h3+ Kh4 2. G:e5 itd.

I tu następuje happy end! Dwa tygodnie temu już w roku 2022 dostałem od znakomitego kompozytora studiów z Ukrainy i jednocześnie autora świetnej bazy studiów online (<http://eg.didok.ru/>) Siergieja Diducha list, z którego wynikało, że moja pierwotna wersja jest **poprawna**, pionek na h6 w pozycji 6 jest niepotrzebny, bowiem pozycja na diagramie 4 jest remisowa! Co więcej ten remis jest tak "mocny", że prowadzi do niego większość ruchów czarnych! Wystarczyło tę pozycję ustawić w bazie Nalimowa (można to było zrobić wiele lat temu), Łomonosowa czy Syzygy. Mi to nie przyszło do głowy, tak byłem przekonany, że dwa pionki przewagi muszą wystarczyć do wygranej. Tak więc forsowny wariant 2. G:g5+? nie jest obaleniem tylko złudą!

Jednocześnie Siergiej napisał mi, że nie podoba mu się pionek c2 (mi też się nie podobał już 50 lat temu, ale jak już napisałem, uznałem go za dopuszczalny koszt uzyskania 2 dodatkowych efektywnych ofiar) i zaproponował wersję bez tego pionka, **przy czym w przeciwieństwie do anonimowego autora pozycji 5, Siergiej zwrócił się do mnie z pytaniem o zgodę na publikację tej wersji!**

Taką zgodę z zadowoleniem wyraziłem, bo propozycja ta jest warta publikacji tym bardziej, że pojawiła się złuda **1. Hb3?** z ofiarą hetmana, wieży i patem. Obie wersje (3 i 8) mają swoje zalety i każdy sam może sobie wybrać, co wyżej ceni: **czy maksymalne bogactwo gry i ilość efektywnych elementów, czy ekonomię i brak**

technicznych bierek.

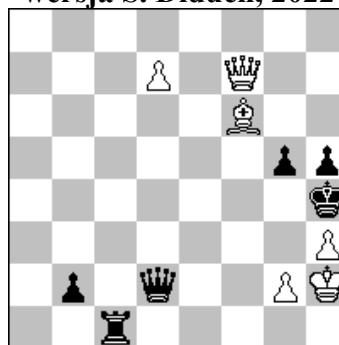
Prezentuję na koniec te dwie moim zdaniem już finalne wersje mojego studium o długiej, jak widzimy, historii.

I tu powrócę jeszcze do pozycji nr 6. Nieoczywista złuda 2. G:g5+? z przydługą grą może być przez wielu uważana za mankament utworu (ale znajdują się i tacy, którzy uznają ją za zaletę - dzięki niej gra jest mniej forsowna). I ktoś ma prawo uznać, że pionek na h6 to nie jest za duży koszt uzyskania bardziej przejrzystej gry. Ja sam nie mam co do tego stuprocentowej pewności. I w związku z tym być może pozycja nr 6 jest bardzo dobrą propozycją!

Ale nie zmienia to faktu, że publikacja ta powinna być uzgodniona z autorem! I podkreślę - nie chodzi tu o mnie i o to konkretne studium (na pewno w tym wypadku bym tę wersję zaakceptował), ale o pewne ogólne standardy, które powinny być przestrzegane.

A oto propozycja Siergieja:

8. Jan Rusinek
Szachy 1971, 1-2 nagroda
wersja S. Diduch, 2022



Wygrana

1. Ge5! 1. Hb3? Wh1+! 2. K:h1 b1H+! 3. H:b1 H:g2+ 4. K:g2 pat.. 1... Wh1+! 2. K:h1 He1+ 3. Hf1!! 3. Kh2? H:e5+! 3... H:f1+ 4. Kh2! Hf2! 5. d8H Hg1+! 6. K:g1 b1H+ 7. Hd1! H:d1+ 8. Kh2 i wygrana.